

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Renata Żywicka

w sprawie z odwołania A. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Lublinie

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 23 października 2024 r.,

na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z dnia 30 maja 2023 r., sygn. akt III AUa 407/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 17 marca 2022 r., VIII U 3728/19 Sąd Okręgowy w Lublinie w punkcie I zmienił decyzję z dnia 19 sierpnia 2019 r. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Lublinie i ustalił, że A. S. jako pracownik u płatnika składek S. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 16 sierpnia 2018 r., w punkcie II zmienił decyzję z dnia 22 października 2019 r. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Lublinie i ustalił, że A.S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej

działalności jako wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością od dnia 1 września 2019 r., zaś w punkcie III zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kwotę 180,00 zł tytułem kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2023 r., Sąd Apelacyjny – Sąd pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie oddalił apelację organu rentowego oraz zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kwotę 240 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku organ rentowy zarzucił naruszenie: 1. art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 12 oraz art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r o systemie ubezpieczeń społecznych oraz naruszenie art. 6 ust 1 pkt 5 w zw. z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej; 2. art. 22 § 1 k.p.; 3. art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h.; 4. art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych; 5. art. 233 § 1 k.p.c.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżący uzasadnił potrzebą wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie dla wyjaśnienia, czy wspólnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością posiadający 95% udziałów w tej spółce może skutecznie zawrzeć umowę o pracę i powinien podlegać ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie i przekazane sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie a w sytuacji uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie odwołania wnioskodawczyni, a ponadto o rozstrzygnięcie o kosztach procesu i zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Strona wnosząca skargę kasacyjną powinna zatem sformułować w niej wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz ze stosownym uzasadnieniem. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien zaś wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty prawne świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., to jest istnieniu potrzeby wykładni przepisów

prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365 i z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga ponadto przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że różnice w orzecznictwie mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124). Twierdzenie o występowaniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących owo zagadnienie. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia do merytorycznego rozpoznania, bowiem cytowany przez skarżącego przepis był już przedmiotem wykładni dokonywanej przez Sąd najwyższy.

Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lipca 2023 r., III USKP 83/22 (OSNP 2024, nr 1, poz. 12) w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszcza się możliwość zatrudniania wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowiskach członków zarządu (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 15 września 2021 r., I USKP 44/21, OSNP 2022 nr 9, poz. 91 oraz z 18 listopada 2021 r., III USKP 82/21, LEX nr 3275201 i w wyroku z 26 stycznia 2021 r., I USKP 68/21, OSNP 2022, nr 12, poz. 124 i powołane tam orzecznictwo oraz literatura przedmiotu). W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego możliwe jest także zatrudnianie wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie umów o pracę na stanowiskach wykonawczych, gdyż w takiej sytuacji wspólnika nie można traktować jako podmiotu, którego praca polega na obrocie jego własnym kapitałem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08, LEX nr 491093; z 9 czerwca 2010 r., II UK 33/10, LEX nr 598436; z 12 maja 2011 r., II UK 20/11, OSNP 2012 nr 11-12, poz. 145; z 16 grudnia 2016 r., II UK 517/15, LEX nr 2191456). Dopuszczalność zatrudnienia pracowniczego wspólników w dwuosobowej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowiskach specjalistycznych motywowana jest tym, że znajomość spraw spółki, potencjał intelektualny, doświadczenie, związanie kapitałowe, predestynują do zatrudnienia wspólnika w spółce jako pracownika. W przeciwnym razie należałoby zatrudnić osobę trzecią (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 czerwca 2010 r., II UK 33/10, LEX nr 598436).

Zatrudnienie wspólników dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w tym także na stanowiskach zarządczych, stanowi pracowniczy tytuł ubezpieczeniowy, gdy z ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności rzeczywiście realizowanego stosunku prawnego, na podstawie którego wspólnik wykonywał czynności na rzecz spółki, wynika, że był on poddany zarówno ekonomicznej zależności od swojego pracodawcy, jak i formalnemu nadzorowi sprawowanemu przez zgromadzenie wspólników, na którym podjęcie uchwał wymagało uzyskania takiej kwalifikowanej większości głosów, że posiadane przez

wspólnika-zarządcę udziały własnościowe jako wspólnika większościowego nie dawały mu statusu wspólnika dominującego, który mógłby samodzielnie decydować w sprawach istotnych dla spółki (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08, LEX nr 491093). Jednakże, w przypadku ustalenia, że pozycja prawna dominującego wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest zbieżna z pozycją prawną jedyne go wspólnika, uzasadnione jest kwestionowanie więzi prawnopracowniczej między dominującym wspólnikiem a spółką. Decydują w tym przypadku te same względy aksjologiczne (jedność kapitału i pracy), ekonomiczne (brak odpłatności pracy, fikcja odrębności majątkowej) oraz prawne (brak możliwości wydawania wiążących poleceń, wyłączne decydowanie o funkcjonowaniu zakładu pracy w kontekście ryzyka pracodawcy) co w przypadku spółki jednoosobowej sensu stricto (wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2021 r., I USKP 44/21). Z powyższego wynika, że o zastosowaniu art. 22 k.p. w danej sprawie decyduje stan faktyczny. W każdej sprawie konieczne jest zbadanie obowiązujących w danej spółce zasad egzekwowania wykonywania przez jej wspólnika pracy podporządkowanej. Innymi słowy, ocena czy zatrudnienie wspólnika przebiegało według zasad podporządkowania pracodawcy zależy od okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy, które będą przesądzające dla ustalenia, czy doszło do wykonywania pracy podporządkowanej (wyrok Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2022 r., II USKP 137/21). W wyroku Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08, wyjaśniono, że dopuszcza się możliwość zatrudnienia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, gdy z ustaleń faktycznych dotyczących rzeczywiście realizowanego stosunku prawnego, na podstawie którego wspólnik wykonywał czynności na rzecz spółki wynikało, że był on poddany zarówno ekonomicznej zależności od swojego pracodawcy, jak i formalnemu nadzorowi sprawowanemu przez zgromadzenie wspólników, na którym podjęcie uchwał wymagało uzyskania takiej kwalifikowanej większości głosów, że posiadane przez wspólnika-zarządcę udziały własnościowe jako wspólnika większościowego nie dawały mu statusu wspólnika dominującego, który mógłby samodzielnie decydować w sprawach istotnych dla spółki. Przyjęcie pracowniczego zatrudnienia wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością musi graniczyć z pewnością, iż w sprawie doszło do świadczenia pracy podporządkowanej,

niezależnie od jego nasilenia i rodzaju (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2018 r., II UK 10/17, LEX nr 24900052).

W wyroku Sądu Najwyższego z 17 października 2017 r., II UK 451/16 (LEX nr 2427158) przyjęto, że dla objęcia wspólnika ubezpieczeniami społecznymi konieczne jest, aby wykreowany umową stosunek pracy był rzeczywiście realizowany i by nosił cechy kategoriale wynikające z art. 22 § 1 k.p., w tym podporządkowanie pracownicze. Rozstrzygnięcie zawarte w tym wyroku opierało się na ustaleniach, zgodnie z którymi ubezpieczona, będąca większościowym (95% udziałów) wspólnikiem dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zawarła z tą spółką ważną w świetle art. 210 § 1 Kodeksu spółek handlowych umowę o pracę na stanowisku prezesa zarządu, faktycznie realizowała stosunek pracy nawiązany na podstawie tej umowy oraz zgodnie z jej treścią, a jej obowiązki na powierzonym stanowisku wykraczały przy tym poza jedynie strategiczne zarządzanie sprawami spółki, ale także że po zakończeniu korzystania przez odwołującą się z świadczeń macierzyńskich, wróciła ona do pracy na tym stanowisku, a sama spółka rozszerzyła prowadzoną przez siebie działalność, powiększył się też skład osobowy spółki i udział pozostałych wspólników w jej kapitale. Praca odwołującej się na stanowisku prezesa zarządu świadczona była w warunkach autonomicznego podporządkowania pracowniczego zgromadzeniu wspólników w podanym wyżej znaczeniu tego pojęcia i nie polegała na obrocie wyłącznie własnym kapitałem skarżącej i przy finansowaniu z tego kapitału pobieranego przez nią wynagrodzenia.

Natomiast nie uznaje się za zatrudnienie pracownicze zatrudnienia dominującego wspólnika wtedy, gdy udział innych wspólników w kapitale zakładowym spółki jest tak mały, że pozostaje w istocie iluzoryczny, to jest nie przekracza kilku procent (wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2022 r., I USKP 144/21, LEX nr 3509814). Wspólnik, który ma większościowe udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie może korzystać z ubezpieczenia społecznego jako pracownik (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2022 r., III USK 484/21, LEX nr 3454971). Gdy proporcja udziałów poszczególnych wspólników występująca w spółce została tak ukształtowana, że tylko jeden wspólnik w istocie ma wszystkie uprawnienia zarówno korporacyjne, jak i majątkowe (czyli spełnia

cechy spółki jednoosobowej sensu largo), to status prawny takiego wspólnika jest analogiczny jak wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2018 r., I UK 575/16, LEX nr 2488094).

Zgodnie z tą linią orzecniczą przyjęto, że wspólnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który posiada część udziałów zapewniającą mu prawo do samodzielnego decydowania o wynikach zgromadzenia wspólników i niemal wyłączne prawo do zysku oraz który - wskutek pełnienia funkcji jednoosobowego zarządu - ma nieskrępowaną możliwość samodzielnego decydowania o bieżącej działalności spółki, podlega ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca działalność pozarolniczą, a nie z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę jako członek zarządu (wyrok Sądu Najwyższego z 3 lipca 2019 r., II UK 24/18, OSNP 2020, nr 8, poz. 82; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z 5 marca 2020 r., III UK 36/19, OSNP 2021, nr 6, poz. 65). Przyjęto również, że pracowniczy tytuł ubezpieczenia społecznego nie powstaje na podstawie umowy o pracę na stanowisku specjalistycznym, która została zawarta ze spółką z ograniczoną odpowiedzialnością przez jej wspólnika mającego możliwość samodzielnego powoływania i odwoływania prezesa zarządu tej spółki (wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 2020 r., III UK 190/19, OSNP 2021, nr 10, poz. 117). Z drugiej strony przyjmowano także, że umowa o pracę na stanowisku członka zarządu dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta ze wspólnikiem niebędącym wspólnikiem dominującym i wykonywana na warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p. stanowi pracowniczy tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym (wyrok Sądu Najwyższego z 27 marca 2019 r., II UK 556/17, OSNP 2019, nr 12, poz. 149).

Nadto z najnowszego orzecnictwa Sądu Najwyższego wynika, że wspólnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością posiadający 99 procent udziałów nie podlega ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1230) - uchwała Sądu Najwyższego z 21 lutego 2024 r., III UZP 8/23, LEX nr 3686847.

Z ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie (którymi Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany) wynika, że wnioskodawczyni nie może

być uznana za wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który podlega ubezpieczeniom społecznym na takich samych zasadach jak osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą. W zakresie wykonywanych obowiązków pracowniczych była podporządkowana zgromadzeniu wspólników, czyli obu udziałowcom, którzy wspólnie mieli realny wpływ na podejmowane decyzje pomimo różnic w ilości posiadanych udziałów.

Powyższe ustalenia stanowiły zatem podstawę prawidłowej konstatacji przeprowadzonej przez Sąd drugiej instancji, że skoro wnioskodawczyni nawiązała stosunek pracy z płatnikiem składek (stosownie do art. 22 § 1 k.p.) istniały podstawy do objęcia jej z tego tytułu ubezpieczeniem społecznym.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy w oparciu o art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[a!]